

Ks. Patryk Gołubców*

KULTURA TWORZENIA MURÓW W ŻYCIU INDYWIDUALNYM I SPOŁECZNYM W ŚWIETLE *FRATELLI TUTTI*

THE CULTURE OF CREATING WALLS IN INDIVIDUAL AND SOCIAL LIFE
IN LIGHT OF *FRATELLI TUTTI*

Abstract. In his encyclical titled *Fratelli tutti*, Pope Francis draws attention to the modern temptation of creating the so-called “wall culture”. This process is undoubtedly accelerated by tendencies rooted in egoism of individuals or the individualism of small social groups. The Pope provides examples to some signs of the said “wall culture”, both from the point of view of an individual as well as from a social perspective. Among others, he discusses consumerism, use of manipulation techniques in establishing of human relations, lack of respect to the value of someone’s work, depreciation of the role of women in social life, globalization deprived of personalistic grounds, negligence of global peace, and the lack of implemented principle of justice and common good. As the antidote to the expansive “wall culture”, the Pope indicates the need for “bridge building”, i.e. seeking for common elements and values for various cultures and social structures. Without returning to the universal values and implementation of rules of the Catholic social teachings, in Pope Francis’s opinion, overcoming the negative outcomes of the epidemic and the related “culture of wall creation” might become impossible. The only effective medicine for the contemporary, multi-aspect crisis is to return to principles of the Gospel and care for unconditional respect for the dignity of every person through dialogue and peaceful solutions, either on economic, political or cultural grounds.

Keywords: *Fratelli tutti*, egoism, individualism, “wall culture”, “bridge building”, human dignity, universal values, Catholic social teachings.

„Pokusa tworzenia kultury murów”¹ stanowi jedno z największych wyzwań współczesności. Zarówno w indywidualnym wymiarze ludzkiej świadomości, jak

* Ks. dr Patryk Gołubców – zastępca dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu, wykładowca Wyższej Szkoły Prawa we Wrocławiu.

¹ Franciszek. *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020) [dalej: FT] p. 27.

i w procesie kreowania międzyludzkich relacji na stałe wpisany jest dualizm: budowania mostów i tworzenia murów. Budowanie mostów oznacza szukanie porozumienia, inicjowanie i podtrzymywanie klimatu dialogu, poszukiwanie wspólnoty celów, unikanie jałowych sporów, niekonstruktywnych konfrontacji, walki o realizację jedynie partykularnych, egoistycznych interesów oraz dyskryminację osób i środowisk o odmiennych poglądach. Tworzenie murów jawi się natomiast jako rzeczywistość całkiem przeciwna do pierwszej z wymienionych. Cechuje ją brak otwartości na odmienność, bezkrytyczne zapobieganie o pozornie dające poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji *status quo*, chęć budowania własnej pozycji, zarówno w jej indywidualnym, jak i społecznym aspekcie kosztem innych, a co za tym idzie, stosowanie rozmaitych technik manipulacji i zakłamania rzeczywistości w celu eksponowania własnej, bazującej na bezwzględnym, narcystycznym indywidualizmie odrębności. To wreszcie bardziej lub mniej zamierzone podkreślanie antagonizmów i różnic. W tym kontekście słowo «mur» jest stosowane jako synonim wrogości, a nie obrony własnej hierarchii wartości, społecznych struktur i wynikającego z prawa naturalnego przywileju dbania o własne, niesprzeczne z zasadą dobra wspólne interesy.

Choć Franciszek, używając określenia „kultura murów”, szczególnie nacisk kładzie na obserwowaną współcześnie tendencję do hermetycznego zamykania się przed innymi kulturami, głównie w kontekście migracji i związanego z bliskowschodnim kryzysem przemieszczaniem się do obszaru oddziaływania cywilizacji zachodniej tzw. uchodźców, to jednak ryzyko procesu „odgradzania się” odnosi nie tylko do rozumianych globalnie społeczeństw, lecz także do bardziej partykularnych relacji międzyludzkich. Autor *Fratelli tutti* wspomina o pokusie

[...] tworzenia kultury murów, wznoszenia murów, murów w sercu, murów na ziemi, aby uniemożliwić to spotkanie z innymi kulturami, z innymi ludźmi. A ten, kto wznosi mur, kto buduje mur, stanie się w końcu niewolnikiem w obrębie zbudowanych przez siebie murów, bez horyzontów².

Dzieje się tak w dużej mierze dlatego, że „społeczeństwo coraz bardziej zglobalizowane zbliża nas, ale nie czyni nas braćmi”³. Fakt, iż na temat „kultury murów” głos zabierał wielokrotnie w swoim nauczaniu bezpośredni poprzednik Franciszka na Stolicy Piotrowej, używając jednak w jej scharakteryzowaniu innych określeń, niewątpliwie świadczy o realnym zagrożeniu płynącym z wielopłaszczyznowej ekspansji będącego przedmiotem niniejszego artykułu fenomenu.

² Tamże 27.

³ Benedykt XVI. *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009) [dalej: CV] p. 19; FT 12.

1. MANIPULOWANIE SŁOWAMI

Jako jedno z najgroźniejszych i najbardziej zakamuflowanych narzędzi budowania „kultury murów” papież uznaje „[...] pozbawianie wielkich słów ich znaczenia lub manipulowanie nimi”⁴. Warto zauważyć, że nie jest to nowatorski sposób „rozmycia świadomości historycznej”. Konieczność troski o dorobek przodków akcentował już w pierwszej połowie XX w. francuski pisarz A. de Saint-Exupery w jednym ze swoich sztandarowych traktatów filozoficznych, stwierdzając:

Bo ten, co odszedł, jeśli czcimy jego pamięć, jest potężniejszy i bardziej obecny od żywych⁵.

Swoimi korzeniami sięga on marksistowskiej, sprzecznej z założeniami chrześcijańskiego personalizmu, ideologii pustoszącej świadomość wielu społeczeństw XX w.⁶. Trafne w tym kontekście zdaje się być, ujęte w tytule jednej z wiodących publikacji Hildebranda, określenie mówiące o „koniu trojańskim w mieście Boga”. Nawiązuje ono do opartego na antyhumanistycznych przesłankach procederze wypaczania pojęć, stosowania półprawd, dezawuacji tradycyjnych dla zachodniej cywilizacji znaczeń słów i wynikających z judeochrześcijańskiej hierarchii wartości założeń. Franciszek zwraca jednocześnie uwagę, że takie wyrażenia, jak: demokracja, wolność, sprawiedliwość, jedność w procesie tworzenia „kultury murów”, zarówno w jej globalnym, jak i partykularnym wymiarze, są przez współczesnych ideologów i ekonomicznych hegemonów oraz inne grupy interesów skrajnie wypaczane i pozbawiane swojego pierwotnego znaczenia⁷.

Mówiąc o instrumentach służących do „tworzenia murów”, tak w życiu indywidualnym, jak i wspólnotowych, Franciszek nie poprzestaje na sferze semantycznej, aczkolwiek traktuje ją jako swoistego rodzaju punkt wyjścia w procesie międzyludzkich relacji. Wskazuje również na dążenia do ukrytych form totalitaryzmów, do których droga wiedzie poprzez

[...] sianie rozpacz i budzenie ciągłej nieufności, nawet jeśli jest to zakamuflowane pod maską bronienia pewnych wartości⁸.

Z socjologicznego punktu widzenia wspomniany mechanizm prowadzi do polaryzacji społeczeństwa, uwydatniania podziałów i różnic społecznych. Istotną rolę w tym względzie odgrywają ludzie odpowiedzialni za środki społecznego przekazu, czyniący z tzw. *fake newsów* metodę kształtowania rzeczywistości w oczach społeczeństwa. Dyskredytując za pomocą nieprawdziwych informacji

⁴ FT 14.

⁵ A. De Saint-Exupery. *Twierdza*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA 2009 s. 14.

⁶ Zob szerzej: H. Arendt. *Korzenie totalitaryzmu*. Warszawa: Świąt Książki 2021 s. 332-368.

⁷ FT 14.

⁸ Tamże 15.

osoby i środowiska niepodzielające ich światopoglądu czy ekonomicznego interesu, uaktywniają skuteczny w swoim oddziaływaniu na ogół społeczeństwa mechanizm „jątrzenia” i „rozdrażniania”, powodujący wzrost poczucia wzajemnej nieufności, braku stabilizacji, międzyludzkiej solidarności i relatywizacji, uznawanych za uniwersalne wartości etyczne i moralne. W konsekwencji zło w życiu społecznym jawi się jako dobro i odwrotnie, a klasyczny podział percepcji rzeczywistości na prawdę i fałsz demoluje, wprowadzając i gloryfikując pojęcie półprawdy. W sytuacji, gdy nie ma możliwości jawnego zafałszowania rzeczywistości, stosuje się „strategie ośmieszania, posądzania i osaczania” wszelkich światopoglądowych czy ideologicznych oponentów⁹.

2. PODZIAŁY – BEZ PROJEKTU DLA WSZYSTKICH

Zasadny tym samym zdaje się być tytuł jednego z podrozdziałów omawianej encykliki, który brzmi: *Bez projektu dla wszystkich*. Stawiając tego typu założenie w kreowaniu życia społecznego, zaprogramowana tendencja „tworzenia murów” staje się jego naturalną konsekwencją. Idzie ona w parze z dyktatem silniejszych, dyskryminacją słabszych, pogłębianiem dysproporcji we wszystkich aspektach życia społecznego i nieuchronnie wiedzie do dyktatury partykularnych grup interesu. Chcąc zachować pozory demokratycznych i prowolnościowych motywacji w działaniu i podejmowanych przedsięwzięciach oddziaływujących na ogół społeczeństwa, wąska grupa „egoistycznych decydentów”, stosuje najręczniejsze chwyt marketingowe, wiodące do ich coraz bardziej bezkrytycznej percepcji, a w rezultacie także akceptacji przez coraz liczniejsze grupy społeczne. W efekcie permanentnego konfliktu interesów, używając wspomnianych wyżej narzędzi, z nieprawdopodobną skutecznością stawia się „wszystkich przeciw wszystkim”. Znamienne w tym względzie jest przytoczone przez Franciszka funkcjonujące współcześnie rozróżnienie na „my” i „oni”, będące konsekwencją coraz większych podziałów między ludźmi i całymi społeczeństwami, jako ewidentnego symptomu kultury „tworzenia murów” „[...] nastawionej na doraźność i pozbawionej wspólnego projektu”¹⁰.

Należy podkreślić, że papież wymienia konkretne płaszczyzny życia społecznego, na których wspomniana kultura „tworzenia murów” się objawia, zarówno w wymiarze wspólnotowym, jak i indywidualnym. Autor *Fratelli tutti* zwraca mianowicie uwagę na coraz większy brak wrażliwości na bezduszny konsumpcjonizm, którego wyrazem jest tolerowanie rozmaitych form marnotrawstwa, szczególnie w kontekście dystrybucji żywności. Mimo technologicznego rozwoju cywilizacji coraz bardziej widoczne zdają się być społeczno-ekonomiczne nierówności,

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże 17.

zmierzające do coraz większego kontrastu w zakresie dostępu do podstawowych potrzeb bytowych człowieka. Chodzi o nadal obecny w niektórych częściach globu głód.

Grupą społeczną, która niewątpliwie doświadcza w sposób szczególnie bolesny pustoszących skutków kultury „tworzenia murów” są osoby starsze, które przez kierowanych dogmatami konsumpcjonizmu przedstawiciele młodszych warstw społecznych zmuszone są do życia w „bolesnej samotności”¹¹. Stosowana względem seniorów „polityka odrzucenia” przybiera szczególnie dotkliwe formy w dobie pandemii koronawirusa, gdzie traktowani są oni niczym intruzi „blokujący służbę zdrowia”. Ludziom starszym daje się tym samym do zrozumienia, że w kontekście interesu państwa i ogółu społeczeństwa są oni bezużyteczną, pozbawioną perspektyw grupą obywateli. Franciszek podkreśla podstawowy błąd antropologiczno-kulturowy, który towarzyszy wspomnianemu myśleniu. W kontekście deprecjonowania roli osób starszych w społeczeństwie wskazuje na fakt

[...] pozbawienia ludzi młodych niezbędnego kontaktu z ich korzeniami i mądrością, której młodzież nie może osiągnąć o własnych siłach¹².

Innym przejawem współcześnie propagowanej kultury „tworzenia murów” jest „obsesja na punkcie obniżania kosztów pracy”, czego nieuniknionym skutkiem jest poszerzanie granic ubóstwa oraz pogłębianie i coraz szersze oddziaływanie społecznych patologii. Zdaniem autora encykliki brak poszanowania praw pracowniczych jest tylko na pozór korzystne z punktu widzenia optymalizacji biznesowych przedsięwzięć i kapitalistycznej polityki poszczególnych państw. Brak inwestowania w człowieka, pozbawianie go motywacji do pracy, rozwoju i zaangażowania na rzecz wzrostu gospodarczego to złudna, wyzuta z perspektywicznego myślenia strategia¹³. Jednocześnie papież nadmienia, że znaczny wzrost dobrobytu przy korzystnej koniunkturze gospodarczej, obserwowany przed wybuchem pandemii koronawirusa, odznaczał się brakiem równości szans w poszerzaniu swojego stanu posiadania w odniesieniu do różnych grup społecznych, co nieuchronnie wiodło do powstawania „nowych form ubóstwa”¹⁴. Naturalną konsekwencją ekspansji kultury „tworzenia murów” we wszystkich jej przejawach, zdaniem Franciszka, jest godzenie w poszanowanie praw człowieka jako „[...] wstępnego warunku rozwoju społecznego i gospodarczego [każdego] kraju”. Swoją wywód w tym względzie papież konkluduje stwierdzeniem, że bez respektowania uniwersalnej i bezwzględnej zasady szacunku dla ludzkiej godności tłumi się w ludziach

¹¹ Tamże 19.

¹² Tamże.

¹³ *Discorso alla Fondazione „Centesimus annus pro Pontifice”* (25.05.2013): *Insegnamenti* I, 1 (2013) 238.

¹⁴ CV 22.

zdolność do kreatywności i przedsiębiorczości, a także do solidarnej troski o dobro wspólne¹⁵.

Papież zauważa ponadto, że jedną z form kultury „tworzenia murów” jest dyskryminacja osób ze względu na płeć. Wskazuje w tym kontekście na niekwestionowaną rolę kobiety w społeczeństwie, a jednocześnie podkreśla niebezpieczną tendencję jej „[...] wykluczania, złego traktowania i przemocy”, a przyczynę takiego stanu rzeczy upatruje w fakcie, iż „[...] mają [one] mniejsze możliwości obrony swoich praw”¹⁶ i niejednokrotnie są „[...] traktowane jako środek, a nie cel”¹⁷. Mówiąc o konkretnych sferach ludzkiej egzystencji, w których dochodzi do częstokroć brutalnych nadużyć w tym względzie, papież wymienia: wyzysk ekonomiczny, zaniżone wynagrodzenia, prostytutkę oraz inne przejawy „uprzedmiotawiania” kobiety, chociażby w kontekście zmuszania ich do aborcji. Nie przemilcza ponadto procederu handlu ludźmi i ich porywania w celu sprzedaży ludzkich organów¹⁸.

Jako realne zagrożenie współczesności, stwarzające przestrzeń do pogłębiania kultury „tworzenia murów”, Franciszek wskazuje wojnę, określając wprost obecny czas „trzecią wojną w kawałkach”¹⁹. Za największą ofiarę każdego konfliktu zbrojnego uważa „[...] sam projekt braterstwa, wpisany w powołanie rodziny ludzkiej”. Swoją krytykę wszelkich działań wojennych konkluduje stwierdzeniem:

[...] każda sytuacja zagrożenia wywołuje nieufność i skupienie się na własnej sytuacji²⁰.

3. CO Z ZASADAMI ŻYCIA SPOŁECZNEGO?

Franciszek zauważa, że paradoksalnie wraz z rozwojem technologicznym, związanymi z postępowaniem globalizacji uproszczonymi procesami międzyludzkiej i międzyinstytucjonalnej komunikacji wzrasta poczucie wzajemnej nieufności i rywalizacji. Koncentrowanie się na realizacji jedynie czysto partykularnych interesów, nie tylko na płaszczyźnie ekonomicznej, lecz także *stricte* ideologicznej, prowadzi współczesnego człowieka do izolacji, dążenia do złudnej samowystarczalności, braku

¹⁵ Franciszek. *Przemówienie do przedstawicieli rządu i władz państwowych* (Tirana, Albania, 21.09.2014). „L'Osservatore Romano” 2014 nr 10 s. 10.

¹⁶ Tenże. *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2013) p. 212.

¹⁷ FT 24.

¹⁸ Franciszek. *Orędzie na 48. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2015 r.* (8.12.2014). „L'Osservatore Romano” 2014 nr 12 p. 3-4; zob. FT 24.

¹⁹ Tenże. *Orędzie na 49. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2016 r.* (8.12.2015). „L'Osservatore Romano” 2016 nr 1 p. 2; zob. FT 25-28.

²⁰ Tenże. *Orędzie na 53. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2020 r.* (8.12.2019). „L'Osservatore Romano” 2020 nr 1 p. 1; zob. FT 26.

dialogu z innymi, zwłaszcza z przedstawicielami odmiennych światopoglądów. W konsekwencji postępu wspomnianej filozofii życia i rozwoju pogłębia się polaryzacja społeczeństw, zanika zakotwiczona w katolickiej nauce społecznej Kościoła zasada solidarności, a dobro wspólne staje się synonimem reliktu przeszłości. Poza pogłębianiem się społeczno-ekonomicznych nierówności, mentalnościowych rozbieżności wspomniane wyżej obserwowane powszechnie tendencje skutkują ponadto „[...] ogólnym poczuciem frustracji, izolacji i rozpaczy”, a w dalszej perspektywie sprawiają, iż „[...] rodzą się ogniska napięć [...], a wszystko to w sytuacji światowej, zdominowanej niepewnością, rozczarowaniem, obawami o przyszłość i kontrolowanej przez krótkowzroczne interesy gospodarcze”, której towarzyszą coraz częstsze „[...] poważne kryzysy polityczne, niesprawiedliwość i brak uczciwego podziału zasobów naturalnych”²¹. Szczególnie niepokojące, zdaniem autora *Fratelli tutti*, zdaje się być w tym kontekście zanikanie powszechnej sprawiedliwości i pokoju, tak w jego ogólnoglobalnym, jak i lokalnym wymiarze. Ich kosztem szerzy się skłonność do wygodnictwa, ekspansywnego konsumpcjonizmu, zwłaszcza przedstawicieli zasobniejszych i bardziej wpływowych społeczeństw, wiodąc tym samym w nieuchronny sposób do ekonomicznych, a w dalszej perspektywie cywilizacyjnych nierówności wśród ludzi. Jednocześnie obserwuje się powszechne wypieranie tradycyjnej, opartej na uniwersalnych normach hierarchii wartości przez obecny niemal na wszystkich płaszczyznach ludzkiej egzystencji egoizm i nierozdzielnie mu towarzyszący cynizm, a tym samym brak wrażliwości na potrzeby innych. Jako antidotum na przytoczone inklinacje współczesnych społeczeństw papież w swojej encyklice przywołuje budowanie „kultury spotkania” jako przeciwieństwa kultury „tworzenia murów”. „Izolacja – nie; bliskość – tak. Kultura zderzenia – nie; kultura spotkania – tak” – konkluduje swoją refleksję Franciszek²².

Warto podkreślić, że papież jasno wskazuje na kryzys związany z pandemią koronawirusa. Upatruje w niej zagrożenie nie tylko dla życia religijnego, lecz także podkreśla ryzyko swoistego rodzaju dehumanizacji współczesnych społeczeństw. Zastrzega jednocześnie, że kluczowym warunkiem przezwyciężenia obecnego kryzysu jest „[...] odzyskanie wspólnej pasji tworzenia wspólnoty przynależności i solidarności”. W przeciwnym wypadku, na skutek dyktatu globalnej iluzji, człowiek skazany będzie na poczucie wewnętrznej pustki, a pogłębiające się ekonomiczno-społeczne nierówności doprowadzą do stosowania przemocy i wzajemnego wyniszczania się przez ludzi. Franciszek podkreśla, że przy tak niekorzystnym dla ludzkości obrocie spraw znana zasada „Ratuj się, kto może” szybko przełoży się

²¹ Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia (Abu Zabi, 4.02.2019). „L'Osservatore Romano” 2019 nr 2 s. 6; zob. FT 29.

²² Franciszek. Przemówienie do przedstawicieli świata akademickiego i kultury (Cagliari, Włochy, 22.09.2013). „L'Osservatore Romano” 2013 nr 11 s. 27-28; zob. FT 30.

na inną, bardziej destrukcyjną zasadę postępowania: „Wszyscy przeciwko wszystkim”, co zdaniem autora encykliki „[...] będzie gorsze niż pandemia”²³.

Jednocześnie papież wielokrotnie przestrzega przed rozprzestrzeniającą się, szybciej niż kiedykolwiek w dziejach ludzkości, mentalnością ksenofobiczną, opartą na braku otwartości na innych i skupianiu się jedynie na sobie²⁴. Wspomniane zagrożenie odnosi przede wszystkim do narastającego w ostatnich latach kryzysu migracyjnego, wynikającego w pierwszym rzędzie z braku poszanowania godności ludzkiej jako podstawowej wartości, stanowiącej o niepowtarzalności i wyjątkowości każdego człowieka, bez wyjątku. Franciszek dodaje, że migracje nie są jedynie z ucieczką przed wojną i biedą, ale w różnych formach zdają się być na stałe wpisane w logikę funkcjonowania współczesnego, zglobalizowanego świata²⁵. Nadmienia ponadto, że zanikanie poczucia wzajemnej odpowiedzialności wśród obywateli i ich nastawienie na realizację jedynie własnych, partykularnych interesów wiedzie do lęku, który w konsekwencji pozbawia współczesnego człowieka pragnienia i zdolności do spotkania z bliźnimi²⁶.

Istotną płaszczyzną współczesnej ekspansji cywilizacyjnej kultury „tworzenia murów” jest sfera międzyludzkiej komunikacji. Paradoksem w tym względzie, zdaniem Franciszka, jest brak kompatybilności między narastaniem postaw zamknięcia, braku tolerancji oraz izolacji w obrębie społeczeństwa a w niebywale dynamicznym tempie skracającymi się międzyludzkimi dystansami, jako konsekwencją procesu globalizacji, także w odniesieniu do sfery komunikacyjnej. Papież uważa, że wypaczeniem skracania i upraszczania interpersonalnych kontaktów jest fakt, że

[...] przestaje istnieć prawo do prywatności. Wszystko [tym samym] staje się rodzajem spektaklu, który można śledzić, podglądać, a życie zostaje wystawione na nieustanną kontrolę. W komunikacji cyfrowej [z kolei] dąży się do pokazania wszystkiego, a każda jednostka staje się obiektem spojrzeń, które rewidują, obnażają i rozpowszechniają, często anonimowo. [W efekcie] Szacunek dla drugiego człowieka całkiem się rozpada, a w ten sposób właśnie, podczas gdy tego człowieka odsuwam, ignoruję i trzymam na dystans, mogę bezwstydnie wtargnąć w jego życie, aż do skrajności²⁷.

²³ FT 36.

²⁴ Franciszek. *Posynodalna adhortacja apostolska Christus vivit do młodych i całego ludu Bożego* (25.03.2019) p. 92; zob. FT 39.

²⁵ Tenże. *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego* (11.01.2016). „L'Osservatore Romano” 2016 nr 2 s. 16; zob. FT 40.

²⁶ Tenże. *Orędzie na 105. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* (27.05.2019). „L'Osservatore Romano” 2019 nr 7-8 s. 4; zob. FT 40-41.

²⁷ FT 42.

Należy podkreślić, iż przytoczony fragment papieskiej encykliki ukazuje w sposób ewidentny ryzyko, jakie niesie ze sobą wypaczona, pozbawiona szacunku dla ludzkiej godności komunikacja i jej coraz bardziej zaawansowane technologie. Warto dodać, że błędnie rozumiana i realizowana w społeczeństwie komunikacja, mimo pozornie skrącanego za jej pomocą dystansu między ludźmi i zwiększonej łatwości wzajemnego porozumiewania się i wymiany myśli, z racji braku uznawanych od wieków za uniwersalne, oparte na chrześcijańskim personalizmie wartości staje się zakamuflowaną formą kultury „tworzenia murów”, jako że zamiast łączyć i integrować ludzi, obnaża ich przed innymi, czyniąc tym samym „mentalnościowymi ekshibicjonistami”.

4. KULTURA SPOTKANIA

Podsumowując niniejszą refleksję na temat opisaną przez Franciszka w encyklice *Fratelli tutti* kultury „tworzenia murów”, należy stwierdzić, że choć nie jest ona zjawiskiem nowym, to jednak nigdy wcześniej w dziejach ludzkości nie przybrała tak ekspansywnej i wszechobecnej formy. Jej niewątpliwym sprzymierzeńcem jest błędnie interpretowany i kreowany przez człowieka proces globalizacji, zaś fundamentalnie sprzeczne z rzeczywistością założenie stanowi prymat troski o do-
rażne, pojmowane egoistyczne interesy jednostek lub dążących do ekonomicznej i ideologicznej supremacji wąskiej grupy wpływowych decydentów nad uniwersalną, zakorzenioną w chrześcijaństwie hierarchią wartości, zakładającą bezwzględne poszanowanie ludzkiej godności i budowanie życia społecznego w oparciu o zasady personalizmu.

Zgodnie z diagnozą stawianą przez papieża w omawianym dokumencie, jedyną alternatywą dla destrukcyjnej w swoich założeniach i formach realizacji kultury „tworzenia murów” jest oparta o wzajemny dialog „kultura spotkania”. Sposobem jej realizacji jest postępowanie zgodne z przytoczoną przez Franciszka zasadą, która brzmi: „Usiąść i słuchać drugiego człowieka”, co autor *Fratelli tutti* uznaje za „wzór postawy otwartości”²⁸. Pandemia koronawirusa zintensyfikowała w sposób bezdyskusyjny kulturę „tworzenia murów”. Jedyną skuteczną receptą na jej przezwyciężenie jest, zgodnie z fundamentalnym przesłaniem encykliki, powrót do zakorzenionej w Ewangelii hierarchii wartości, wzajemne poszanowanie odmienności oraz odejście od dążenia do zaspokajania jedynie własnych, partykularnych interesów na rzecz bazującej na filarach sprawiedliwości i solidarności zasady dobra wspólnego, jako jednego z kluczowych pryncypiów katolickiej nauki społecznej Kościoła. Warto niniejszą refleksję podsumować słowami A. de Saint

²⁸ Tamże 48.

Exupery, dającymi nadzieję zwycięstwa wielopłaszczyznowo pojmowanej polityki budowania mostów nad współcześnie obserwowaną ofensywą tworzenia murów:

Człowiek jest taki właśnie jak twierdza. Kruszy mury, żeby zapewnić sobie wolność²⁹.

Twierdza to w ujęciu francuskiego myśliciela synonim azylu i poczucia bezpieczeństwa, zaś skuteczną drogą do prawdziwej wolności jest „kruszenie” – eliminowanie wszelkich murów z życia społecznego.

BIBLIOGRAFIA

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*. Warszawa: Świąt Książki 2021.
- Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29.06.2009).
- De Saint-Exupery A., *Twierdza*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA 2009.
- Discorso alla Fondazione „Centesimus annus pro Pontifice”* (25.05.2013): *Insegnamenti* I, 1 (2013).
- Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia* (Abu Zabi, 4.02.2019). „L'Osservatore Romano” 2019 nr 2.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (24.11.2013).
- Franciszek, *Orędzie na 105. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* (27.05.2019). „L'Osservatore Romano” 2019 nr 7-8.
- Franciszek, *Orędzie na 48. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2015 r.* (8.12.2014). „L'Osservatore Romano” 2014 nr 12.
- Franciszek, *Orędzie na 49. Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2016 r.* (8.12.2015). „L'Osservatore Romano” 2016 nr 1.
- Franciszek, *Orędzie na 53. Światowy dzień Pokoju 1 stycznia 2020 r.* (8.12.2019). „L'Osservatore Romano” 2020 nr 1.
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostołska Christus vivit do młodych i całego ludu Bożego* (25.03.2019).
- Franciszek, *Przemówienie do korpusu dyplomatycznego* (11.01.2016). „L'Osservatore Romano” 2016 nr 2.
- Franciszek, *Przemówienie do przedstawicieli rządu i władz państwowych* (Tirana, Albania, 21.09.2014). „L'Osservatore Romano” 2014 nr 10.
- Franciszek, *Przemówienie do przedstawicieli świata akademickiego i kultury* (Cagliari, Włochy, 22.09.2013). „L'Osservatore Romano” 2013 nr 11.

²⁹ A. de Saint-Exupery. *Twierdza* s. 17.

Streszczenie. W encyklice *Fratelli tutti* Franciszek zwraca uwagę na współczesną pokusę tworzenia „kultury murów”. Jej niewątpliwym katalizatorem są tendencje bazujące na egoizmie jednostek bądź indywidualizmie wąskich grup społecznych. Papież wymienia niektóre przejawy wspomnianej „kultury murów”, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Zalicza do nich m.in. konsumpcjonizm, stosowanie technik manipulacji w kreowaniu międzyludzkich relacji, obniżanie wartości ludzkiej pracy, deprecjonowanie roli kobiety w życiu społecznym, pozbawioną personalistycznych fundamentów globalizację, brak troski o ogólnoświatowy pokój, brak realizacji zasady sprawiedliwości i dobra wspólnego. Jako antidotum na ekspansję „kultury murów” wskazuje konieczność „budowania mostów”, a więc szukania wspólnych elementów i wartości dla różnych kultur i społecznych struktur. Bez powrotu do uniwersalnych wartości i realizacji zasad katolickiej nauki społecznej, zdaniem Franciszka, przezwyciężenie negatywnych skutków epidemii oraz związanej z nią „kulturą tworzenia murów” może okazać się niewykonalne. Jedynym skutecznym lekarstwem na współczesny wieloaspektowy kryzys jest powrót do pryncypiów Ewangelii i troska o bezwzględne poszanowanie godności każdego człowieka na drodze dialogu i pokojowych rozwiązań w sferze ekonomii, polityki i kultury.

Słowa kluczowe: *Fratelli tutti*, egoizm, indywidualizm, „kultura murów”, „budowa mostów”, godność człowieka, uniwersalne wartości, katolicka nauka społeczna.